NIEBO GWIAŹDZISTE

nr. 4/1937 r.
rocznik III

Organ Przyjaciół Astrologii Naukowej w Polsce

Monatsblatt für astrologische Forschung ◈ Revue mensuelle d'astrologie ◈ Monthly journal of astrology

Konstanty Chmielewski.

ASTROLOGIA NAUKOWA I SZARLATAŃSTWO.

Nie ma takiej umiejętności ludzkiej, zwłaszcza z pomiędzy tych, które mają swą stronę i teoretyczną i praktyczną, żeby w jej ogromie nie wlokły się prawdziwe larwy w postaci nabieraczy i szarlatanów. Nie chodzi już o to, że chcą zarabiać, ale razi i dyskredytuje kulturę fakt, że zarabiają NIEUCZCIWIE. Niestety w dziedzinie astrologii aż się roi od takich indywiduów.

Złożyły się na to winy stuleci. Reakcje materialistyczne prądów pozytywizmu, odsądzając od czci i wiary wszystko, co wybiega za obręb PIĘCIOZMYSŁOWEGO POZNANIA i życia, potępiły w czambuł dążności, nie dające się wtłoczyć w ówczesny światopogląd.

Z drugiej strony falanga niepoważna wróżbiarzy, na których skarżyli się przed wiekami Cycero, Ptolemeusz, i Św. Tomasz z Akwinu, falanga posługujących się dla reklamy — zupełnie jak dziś — szumnymi tytułami, ściągnęła na siebie zasłużony sprzeciw prawodawców i pionierów ówczesnej kultury.

Spadkobiercy dziejów, musimy być świadkami, jak w okresie renesansu astrologii, powtarza się fakt dziedziczenia całego dorobku z jego plusami i minusami.

Astrolog rzeczywisty musi mieć odpowiednie PRZYGOTOWANIE NAUKOWE. Powinien być w dostatecznym stopniu MATEMATYKIEM, KOSMOGRAFEM I HISTORYKIEM. To też w Niemczech dzisiejszych załatwiono się w sposób radykalny z wróżbiarzami-szarlatanami. Kto nie złoży egzaminu z matematyki, zwłaszcza trygonometrii, z historii astrologii i z astronomii, NIE MA PRAWA ZAJMOWANIA SIĘ TAM PUBLICZNIE ASTROLOGIĄ, a więc praktykować lub wygłaszać prelekcje.

Czasby i u nas przesiać przez SITO PRÓBY EGZAMINOWEJ licznych „astrologów“, żerujących na ludzkiej ciemnocie i naiwności.

Pamiętajcie o odnowieniu prenumeraty Nieba Gw. i opłaty członkostwa PTA.!

† Piłsudski.

Marszałek Piłsudski urodził się 5. grudnia 1867 r., o g. 10. m. 28, pod Wilnem, — 53°, wsch. dług. 26°.

O charakterze i zdolnościach P. prasa donosiła szczegółowo, co wtajemniczonym w astrologię, umożliwia zgłębienie tych informacji przy pomocy jego horoskopu urodzenia. Zwracam pobieżnie uwagę choć tylko na jedno tak charakterystyczne znamię: **odporność i wytrwałość**, z jaką Marszałek dążył do zrealizowania swych celów, a której astrologicznym symbolem jest Saturn **położony w pośrodku nieba.**

Głównym przedmiotem naszych zainteresowań w niniejszej rozprawie ma być jednak **znalezienie związków pomiędzy kilku datami z życia P. a aktualnymi konstelacjami kosmicznymi.** Niestety często brak dokładnych terminów doniosłych wydarzeń, to też horoskopem solarnym posłużyłam się tylko w kilku wypadkach.

W r 1887, w którym zesłano P. na Sybir, **bieżący Neptun znajdował się przez 7 miesięcy w opozycji z Saturnem horoskopu radyks (urodzenia).** Wpływy Neptuna posiadają duże znaczenie ze względu na władcze położenie planety, widoczne w aspektach do Ascendentu i Uranusa. W miesiącach od czerwca do października wspomnianego roku, Saturn i Jowisz utworzyły w aktualnym układzie gwiazd napięcia ujemne, będące powtórzeniem związków horoskopu urodzenia. **Również solarny układ nieba r. 1886/87 już uwidocznił te same konstelacje,** przy czy Mars solarny stanął ściśle na Ascendencie urodzeniowym (Mars radyksowy zasiada blisko wejścia do odcinka 12.). Wszystko to wskazywało na ogrom powstania trudności zewnętrznych.

W datę urodzenia P. w r. 1899 bieżące planety Saturn i Mars dotarły do pozycji Saturnowej natywnika (horoskopu urodzenia), z czego widać, **że Saturn**, mijając bezpośrednio swe własne położenie radyksowe, **powtórzył krytyczny aspekt w odcinku 10 horoskopu.** To też w tym okresie solarnym P. zostaje zaaresztowany i osadzony w Cytadeli Warszawskiej. Symulując obłęd, więzień dostaje się do Petersburga, gdzie władze otaczają go surową kontrolą. Po długich przygotowaniach przy pomocy ordynującego lekarza P. realizuje szczęśliwie plan ucieczki w maju 1901 r. **Horoskop solarny okresu 1900/01,** obliczony geograficznie dla Petersburga, wskazuje w Medium Coeli 26° Skorpiona, zaś Ascendent w 7° Koziorożca. Biorąc za podstawę obliczeń Warszawę, znajdziemy w wyniku 16° Skorpiona jako Medium Coeli, a 9° Koziorożca jako Ascendent. **Saturn geniusz kosmiczny obu tych solariuszy,** znajduje się w obu wypadkach w 4° Koziorożca w orbicie **koniunkcji z Ascendentem. Merkury stanął akurat na swej pozycji radykalnej,** a więc w pobliżu Medium Coeli solariuszy. Rzuca się w oczy **silna obsada odcinka 11 (przyjaciół)** przez Słońce Uranusa **i Jowisza,** charakteryzujące pomoc życzliwych przyjaciół w ryzykownym planie ucieczki dn. 1 maja 1901 r. **Dnia tego Jowisz(!) osiągnął właśnie** 13° **Koziorożca, dobiegł więc ściśle** do Ascendentu **urodzeniowego, a Słońce i Wenus w pobliżu** 11° **Byka** (znak symbolizujący Polskę) tworzyły również pomyślne napięcia. **Mars bieżący w** 27° **Lwa w kwadraturze do Saturna radykalnego** uwidaczniał siłę wenętrznego napięcia i natężenia woli w obliczu tak niebezpiecznego przedsięwzięcia.

Solarny obraz nieba na r. śmierci P. (r. 1934/35) posiada następujący bardzo charakterystyczny układ.

Saturn znajduje się znowu w odcinku 10., powtarzając wszystkie aspekty radykalne. Ascendent solarny tworzy opozycję do Marsa i kwadraturę do Księżyca radyks, Mars zaś również powtarza krytyczne napięcia (opozycja do Księżyca, kwadratura do Marsa i Wenery). Wenus solarna przebywa na pozycji radyksowej Marsa. Istnieje więc ustosunkowanie wzajemne Marsa i Wenery, przy czym krytyczne napięcia Księżyca mają tutaj charakter mediacyjny. Poza tym Merkury powtarza swoją konstelację urodzeniową, a Neptun — kwadraturę do Ascendentu. Bez wątpienia solarna kwadratura Saturn-Merkury aktywizuje radyksową koniunkcję tych obu planet. Podważony już radyksowym układem stan zdrowotny P. fatalnym gwiazdostanem solarnym zostaje gwałtownie zagrożony. Silne zaakcentowanie kosmiczne **6. odcinka solarnego (chorób), związki Saturna, Wenery i Uranusa pogłębiają aktualny kryzys zdrowotny, podczas gdy 8. odcinek solarny (śmierci), leżący na ascendencie urodzenia, nader plastycznie obrazuje śmiercionośne tendencje danego okresu rocznego.**

Tranzyty w dzień zgonu P. (12. maja 1935 r., g. 20. m. 45, Warszawa) wskazują bieżącą kwadraturę Saturn-Merkury (w radyksie: koniunkcję — w solariuszu: kwadrat!).

Dalej stwierdzamy istnienie kwadratury Mars-Wenus (radyks! solar!). Bieżący Księżyc rzuca krytyczne napięcia do Słońca i Marsa (radyks: kwadratura — solar: opozycja do Marsa!). **Ściśle w chwili śmierci P. widny był na wschodzie nieba Warszawy** 27° **znaku Skorpiona, zderzający się z pozycją urodzeniową Saturna, podczas gdy oś południka leżała w płaszczyźnie** 21° **Panny-Ryb, opodal siedziby radyksowej Księżyca.**

(Przekład z nr. 3/4 r. 1935 niem. miesięcznika „Sterne und Mensch", Astra—Verlag, Leipzig C 1).

M. Fandrejewski, Toruń.

Astrologia o Marlenie Dietrich w ubraniu męskim.

W jednym z numerów czasopisma „Kino“ ukazała się wzmianka pod znamiennym tytułem: „Marleno, zdejm spodnie!“. Otóż według tej notatki przybycie **Marleny Dietrich**, znanej gwiazdy filmowej, do Paryża w ubraniu męskim wywołało sensację. Autor wiadomości jest zdania, że objaw chodzenia artystki w spodniach należy przypisać manii zwracania na siebie uwagi za pomocą ekscentrycznej reklamy. Twierdzenie to jest tylko częściowo słuszne. Co więc skłania naszą Marlenę do tak niezwykłych upodobań, jak chodzenia w garniturze męskim lub palenia cygar publicznie? Otóż upodobania te wrodzone są w jej psychikę, należy je więc oceniać na płaszczyźnie problemów psychologicznych. Klucz do rozwiązania zagadki znajdziemy w dziedzinie wpływów kosmicznych, zawartych w astrologii naukowej. Statystyka wykazuje, że w horoskopach artystów scenicznych i filmowych Uranus i Neptun posiadają wielką siłę dynamiczną. Spotykamy te planety w ważnych odcinkach horoskopu. Uranus jest wyrazicielem ekscentryczności, spontaniczności i ekspresjonizmu; działa orzeźwiająco i podniecająco — daje poczucie niezależności tak w pomysłach, jak i pod względem intelektualnym. Godzi się na rzeczy dozwolone i niedozwolone, dopuszcza wszystko. Neptun w swych przejawach potęguje wyobraźnię twórczą i uduchowienie. Wywołuje różnego rodzaju wizje, otwiera nam wrota do niedostępnych obszarów zaświata astralnego. Wprowadza natywa w odmęt marzeń i sennych widziadeł gorączkowych. Ujawnia najtajniejsze namiętności, nieprzeczuwane stany emocjonalne, daje odczuć najdrobniejsze odcienia i nuansy psychologiczne. Takie jest działanie Neptuna, jeżeli jego radiacja jest czysta, nie skażona aspektami dysharmonijnymi, inaczej źródło jego energii i wpływów wyładowuje się w kierunku wręcz przeciwnym, stwarza chaos myśli i skłania do wszelkiego rodzaju manii fałszu i obłudy. Pod maską cnoty kryje się wulgarny cynizm, przyziemny interes, brudne konszachty. Komedianci moralności, szalbierze, oszuści, nartykomani zboczeńcy, samobójcy mają takiego „skaleczonego“ Neptuna. Podawszy wstępne wyjaśnienia, przystępuję do analizy właściwego horoskopu, zaznaczając, iż nie wolno nam przykładać do oceny ducha i twórczości ludzi sławnych miary filisterskiej i zapuszczać sondy w ich życie prywatne. Wolno jednak badać związki przyczynowe twórczości danej osoby.

Marlena Dietrich urodziła się 27 grudnia 1901 o godzinie 8,30 wieczorem w Berlinie (Schöneberg). Oto gwiazdostan jej horoskopu:

☉5°05'♑, ☽26°22'♑, ☿14°47'♑, ♀17°20'♒, ♂20°50'♎, ♃20°29'♈, ♄18°06'♒, ♅0°24'♑, ♆6°49'♋R, ♂21°22'♊, ☊12°42'♏, Asc. 27°47'♌ MC 16°♉.

Namiętne usposobienie, pęd ku błyszczącemu otoczeniu, sprawne i pewne siebie wystąpienie, wola panowania i tryumfowania nad innymi, zabezpieczenie sobie wolności i niezależności, to wyraźne cechy znaku zodiakalnego **Lwa**, który wschodzi w chwili jej urodzenia. **Słońce w Koziorożcu** daje ambicję ku osiągnięciu wytkniętego celu. **Opozycja Słońca do Neptuna** mówi o rozczarowaniu, jakiego doznaje ze strony przyjaciół — określa też niewyraźne stosunki małżeńskie, gdyż Neptun jest „induktorem“ 7. domu horyzontalnego i ma swoją pozycję w 7. domu słonecznym. Dalej widzimy **Słońce w koniunkcji z Uranusem**, planetą X. Muzy, w 5. domu horyzontalnym, odcinku rozrywek, filmu i teatru. Jest to idealna, wymarzona konstelacja dla aktorów filmowych. Słońce jako **geniusz urodzenia**, połączone z Uranusem, daje jej silną indywidualność, energie, zdolność zrealizowania swych planów i przeforsowania swej woli. Artystka usuwa przeszkody, nie zna pardonu, jest bezwzględną. Musi się jednak liczyć z nagłymi nieprzyjemnymi przeżyciami ze strony przyjaciół, na co wskazuje w odcinku pracy, wskazuje na ogrom włożonego wysiłku, by cel życia został osiągnięty. **opozycja Uranusa do Neptuna.** Silnie przez **Marsa i Jowisza skaleczony Księżyc** Popularność i sławę zawdzięcza aż **7-miu planetom w znakach kardynalnych.** Koleżanki i koledzy bardzo zależni są od jej kaprysów. Postępuje ona impulsywnie, wybucha gniewem — przez co powstają różne konflikty. Nie robi sobie z tego żadnych skrupułów — ma tylko cyniczny uśmiech i pogardę dla tych, którzy się z jej powodu martwią. Merkury w znaku Koziorożca czyni ją chytrą i przebiegłą, choć obdarza również głębią myśli, wysoką inteligencją i szybką orientacją.

Przechodzimy teraz do ważnego punktu horoskopu, mianowicie do omówienia pozycji **Saturna — Wenery w Wodniku.** Planety te tworzą bardzo **ścisłe połączenie.** Jeżeli uwzględni się łączność tej konstelacji z 5.domem horyzontalnym i jego istotą (miłość) oraz 8. domem Słonecznym (seksualność), który łączy się z 5. znakiem zodiakalnym Lwa, dalej 1. dom horyzontalny (osobistość), tudzież znak Byka, łączący się

z 5. domem Słonecznym, w końcu opozycję Słońca i Uranusa do Neptuna, którego radiacje stanowią oktawę Wenery, to zrozumiemy, że problem erotyczno-seksualny odgrywa tu niemałą rolę. Wenus dysponuje do flirtu, przeżyć miłosnych, wrażeń cielesnych, wysubtelniając wysoką gamę uczuć. Potęguje też zmysłowość, namiętność, i pobudliwość erotyczną. Saturn „zimny i suchy" — hamuje zaś i ogranicza stosunki miłosne, utrudniając ich realizowanie.

Jakie wnioski można snuć z powyższych napięć?

Otóż planety, które tu współdziałają, tworzą pewnego rodzaju naprężenie uczuć natywa i utrudniają opanowanie się, w konsekwencji stwarzają niezadowolenie, wykolejenie, ekstrawagancje, objawiające się w rozmaity sposób. Owo drażliwe docieranie do miłości przez funkcje ciała, równa się niejako przedzieraniu się przez niedostępny gąszcz skomplikowanej fizjologii kobiecej.

Ludzi z tymi konstelacjami nie każdy zrozumie. Taki układ gwiazd powoduje pewne przegrupowanie polaryzacji — tak, że kobieta nabiera cech wybitnie męskich, nie tylko w charakterze, lecz i w upodobaniach, jak: chodzenie w garniturze męskim, palenie cygar, itp. (Role Marleny we filmach: „Marocco", „Blond Wenus", i „Niebieski Anioł").

„Smok".

PRZEBŁYSKI INTUICJI.

PRAWO WSZECHŚWIATA.

Tworzenie tyranii, okrucieństw i zeszeregowanie ich do kategorii najpodlejszych jest stare, jak ludzkość. Twórcza myśl — światło duszy są stare, jak okrucieństwa, ale **wyobraźnia twórczej myśli — Mądrość — wypływa z wieków doświadczenia,** wypływa z gruzów dysharmonii, przekształconej z okrucieństwa i światła duszy na **transpozycję transcendentalną rytmu kosmosu.**

Umysł ludzki dziś gwałtowniej niż kiedykolwiek domaga się od historii ostatecznego słowa najwyższego sądu, lecz nie opartego na deologicznych przesłankach, mających na celu metalochromię dusz ludzkich i zaciemnianie prawa, jakie rządzi wszechświatem.

Słusznie jednak twierdzić można, że badanie partycypantów nie da wyników pewnych bez oparcia na rezultatach badań specjalnych, jak kosmofizyki.

W najbliższej przyszłości **potężne światopoglądy przeorzą nastawienia psychiczne ludzkości** z ograniczonej świadomości na nieograniczoną. Świat nowy zastosuje się do ich rytmu, **a mikrokosmos pójdzie w parze z makrokosmosem.**

PSYCHOLOGIA WOLI,

Pierwiastki życia wewnętrznego dadzą się sprowadzić do trzech czynników:

1) Wyobrażeń; 2) stanów uczuciowych; 3) działań.

Każdy z nas ma w głowie cały balast myśli pochodzących: z czytania, rozmów, nawet z marzeń sennych — są to przybysze, którzy wprowadzili się do nas, skorzystawszy z lenistwa umysłu, najczęściej pod osłoną pisarza, mistrza lub innych bodźców natury sugestywnej.

Otóż możemy wywołać stany wrażeniowe: ruch lub czynność tego rodzaju, które nam pozwolą przerwać serpentynę myśli narzucających się zewnętrznych sugestii.

W tym celu zaczerpnąć należy z naszego rezerwuaru energii taką dozę siły odporu, która bezwzględnie spowoduje zmianę biegu wpływów ubocznych.

Wola nasza potężna i trwała musi być utrzymywana przez uczucia również potężne, jeśli nie stałe, to przynajmniej często wzbudzane.

Prawo przyczyn i skutków z biegiem czasu sprawi, że życzenia nasze przełamywać będą przeszkody, wzbudzi się w nas poczucie godności własnej, ocena siły wyższej i miłość wszystkiego.

W sprawie zapanowania nad sobą samym rzeczą wszechdoniosłą jest trwałe wiązanie nałogowych wyobrażeń, aby po ukazaniu się w umyśle wyobrażenia, czyn następował z dokładnością i siłą odruchu.

Gdy **jestem, pragnę być** w całym tego słowa znaczeniu **człowiekiem,** wtedy myśl moja winna być niezamącona, winna być jasna jak kryształ, niezabarwiona niczym, co by wskazywało na rozstrój nerwowy i nierównowagę ducha, ale przebijać winna li tylko siła wewnętrzna i poczucie samowartości bezwzględnej.

Chaos myśli nigdy nie jest w stanie wyprodukować potężnego światopoglądu.

Podwaliną racjonalnej wartości człowieka jest przede wszystkim równowaga i spokój duchowy.

Gdy rozproszone myśli swawolą bezkarnie, nie jesteśmy wtedy sobą. Uchwycone jednak i wtłoczone w takt rytmu wolą wyższą, kosmiczną, stanowią dowolnie ustaloną transpozycję.

MOJA DEFINICJA WOLI.

To, co nazywamy wolą, oznacza tylko „ja jestem“. Wola jest dość silna, nie wymaga rozwoju. Silny jej prąd przepływa przez mechanizm psychiczny i, zanim koła rozumu mogą być w ruch puszczone, muszą być wprawione w kontakt z biegiem tego mechanizmu. W zrozumieniu moim wola jest to nieprzenikniona warstwa substancji, emanowana przez wszechświat, a będąca w zależności od ewolucji naszego ciała, jako materii, spojonego harmonijnie z rozwojem ducha. Substancja ta reaguje na nasze jestestwo silniej lub mniej silnie, a zatem przygotowani do poznania tej mocy w arkanach wszechświata, częściowo należą już do harmonii prawa przyczyn i skutków, emanowanych przez wszechświat.

Siła woli wewnątrz nas działa intensywniej w wypadkach, gdy siła naszego chcenia faluje w takcie z biegiem mechanizmu wszechświata. Ponieważ siła nasza chcenia rzadko kiedy jest w kontakcie z wolą wszechświata, zatem nie dziwmy się, jeśli wyniki naszych działań nie są w całej rozciągłości zadawalniające.

Wyniki naszych działań nie są zawsze zadawalniające dlatego, że uwarunkowane prawo przyczyn i skutków przeciwstawia się nieformalnościom, jakie powstają w nas, pobudzane przez doświadczenie ciała, doświadczenie krwi i inne bodźce natury materialnej.

Siła wyższa, którą emanuje wszechświat, sprzyja bowiem jedynie tężyźnie ducha, jego rozwiniętym światopoglądom, prawu niezależnej i niezłomnej wiary, pewności twierdzeń i przekonań.

Konstanty Chmielewski.

Dynamika astralna Byka.

Byk, pradziejowy symbol mocy, płodności i promieniowania, udzielił nazwy jednemu ze znaków zodiakalnych oraz odpowiadającej mu konstelacji gwiazd. Znak ten z natury **negatywny, stały i ziemski (glebowy)**, rządzony przez **Wenus**, odpowiada sile żeńskiej, minusowej, umiarkowanej, z supremacją instynktów zwierzęcych. Obejmuje wpływem ostatnią dekadę kwietnia i dwie pierwsze maja.

Istoty i sprawy, powstałe pod wpływem radiacyj Byka, odznaczają się uporczywą wolą, materialnością i lubią przewagę życia zewnętrznego nad wewnętrznym. Mają swoiste poczucie piękna w inkarnacjach, w terenie. Lubią życie pól, wytwory materialne, istoty silne, stałe, efektywne.

Z pociągiem do świata wytwórczego i finansowego wiąże się u istot z pod znaku Byka predyspozycja do pracy rutynicznej, szablonowej. Zdradzają talenty estetyczne, ale o cechach impulsywnych, uczuciowych, zwłaszcza w kierunku wokalnym. W uczuciach przewaga lubieżności, chęci zaspakajania żądz.

Odwrotną stroną medalu w charakterze tych istot jest również skłonność do pychy, uprzedzeń i zazdrości.

Znak Byka, wiążący się z drugim polem horoskopu, jest zogniskowaniem całego zestroju konstelacyj, w którym rolę dominującą spełnia konstelacja Byka (Taurus). Spółdziałają z nim radiacyjnie konstelacje **Doradus i Perseusz.**

Byk w położeniu od 15° długości do 28° Bliźniąt i od 11° S do 5° N w kierunku szerokości o cechach wenuso-jowiszowych wywiera, według Maniliusa, wybitny wpływ na ambicję, żądzę wywyższenia się, sławy. Ciału nadaje cechy krzepkiej senności, ociężałości. Ludzie, urodzeni pod przeważnym wpływem konstelacji Byka, są kochliwi, lubią życie na łonie natury. Najbardziej im odpowiada jako żywioł zajęciowy, praca na wsi, przy rolnictwie i hodowli istot roślinnych lub zwierzęcych. Z gwiazd tej konstelacji wysuwa się na czoło specjalnych wpływów **grupa Plejad** (eta Byka). Przez poetów rzymskich były zwane gwiazdami wiosny (np. u Wergiliusza). Centryczny wpływ tej grupy ma warunkować silną zmysłowość, pociąg do miłostek i do wina, do zabaw nocnych, festynów. Potrafią pętać ludzi w sidła zatrutej a udanej słodyczy.

Dbają starannie o korzystny wygląd zewnętrzny, zwłaszcza o włosy, których uczesanie lubią zmieniać.

Konstelacja Doradus, jak twierdzi Robson, obdarza zdolnością intuicyjną wnikania w istotę rzeczy, daje umysł krytyczny, umiejętność operowania pozorami i smak artystyczny. Położenie Doradus odpowiada 6° Byka do 15° Bliźniąt pod względem długości, 61° S do 70° S szerokości.

Konstelacja Perseusza o naturze przeważnie jowiszowej (Ptolemeusz) pcha w kierunku zaszczytów i sławy, udziela siły, inteligencji praktycznej, śmiałej i awanturniczej z silną skłonnością do kłamstwa (Fludd i Robson). Z gwiazd Perseusza, zajmującego położenie od 8° Byka do 16° Bliźniąt i 39° N do 28° N, należy podkreślić wpływy Capulus (defekty oczu) oraz Algol (beta Perseusza), jednej z najgorszych gwiazd. Obciąża gwałtownością, brutalnością, okrucieństwem nadawczo i odbiorczo, według wspólnej opinii astrologicznej Robsona, Pezelliusa, Junctina, Fomalhaut, Julevno i innych.

Znaczenie dni miesiąca Księżycowego.

1. **dzień** — (Adam) dziecko rodzące się w ten dzień doczeka się głębokiej starości.
2. **dzień** — (Alhoraye Ewa) — dom szczęścia. Dobry dla podróżujących, wysiewu roślin; dziecko będzie dobrze rosło.
3. **dzień** — (Kain) — Rodzące się dziecko nie będzie żyć; dzień nieszczęśliwy.
4. **dzień** — (Abel-Achalai) — dom miłości Dobry dla wszelkich przedsięwzięć. rodzące się dziecko będzie zmiennego usposobienia, egoistyczne; miewa choroby niebezpieczne.
5. **dzień** — (Lamech) — choroby śmiertelne. Dziecię rodzące się będzie krótkiego życia.
6. **dzień** — (Ebron) — dzień radości. Dziecko rodzące się ma długie życie.
7. **dzień** — (Alarzan) — dom korzyści. Dzieci bywają długiego wieku i dobrego zdrowia.
8. **dzień** — (Mafuseil-Alnaza) — dom zwyciestwa. Dzieci rodzące się są piękne; szczęśliwy dla podróżujących.
9. **dzień** — (Nabuchodonozor) — dom chorób. Dzień nieszczęśliwy; dziecko będzie żyć długo lecz ma choroby niebezpieczne.
10. **dzień** — (Noe). Bardzo korzystny dla rozpoczęcia spraw; rodzący się będzie mieć skłonności do podróży.
11. **dzień** — (Samuel). Dobry dla wyruszania w podróż. Dziecko ma długie życie i dobre umysłowe zdolności.
12. **dzień** — (Chanaan). Dzień bardzo nieszczęśliwy; lepiej nic ważnego nie przedsiębrać. Dziecko będzie kaleka.
13. **dzień** — (Alhayre) bardzo nieszczęśliwy dla wszelkich przedsięwzięć. Dziecko urodzone przeżyje długi wiek.
14. **dzień** — (Acharet) — błogosławienie rodziny Noego. Dziecko przychodzi na świat pod dobrym wpływem.
15. **dzień** — (Algurpha); choroby nie szkodliwe. Dziecko rodzące się będzie kochliwe, lecz wiele ucierpi w starych latach.
16. **dzień** — (Job) — bardzo dobry dla zajmujących się handlem zwierząt. Dziecko rodzące się będzie długiego wieku.
17. **dzień** — (Sodomy i Gomory) — wybawienie Lota. Dzieci będą szczęśliwe w życiu, lecz zagrożone nieuleczalną chorobą.
18. **dzień** — (Izaak) — choroby niebezpieczne. Dziecko rodzące się będzie pracowite i bogate.
19. **dzień** — (Faraon) — choroby prędko znikają. Dziecko rodzące się będzie cnotliwe i dobre.
20. **dzień** — (Hiob). Rodzące się dzieci będą złe i nieuczciwe; choroby mają uciążliwe.
21. **dzień** — (Saul) — dzień pomyślny. Rodzące się dziecko odznaczy się pracowitością i cierpliwością.
22. **dzień** — (Jakób). Szczęśliwy dla urodzonych, które wyrosną na pociechę rodzicom i doczekają się długiego wieku.
23. **dzień** — (Benjamin). Rodzące się dziecko jest piękne i ma powodzenie w zaszczytach.
24. **dzień** — (Jafet). Rodzący się będzie dobry i uczciwy; ma choroby długo trwające.
25. **dzień** — (Egipski). Szczęście będzie towarzyszyć urodzonemu; choroby niebezpieczne, zatopienie.
26. **dzień** — (Potopu — Faraona, śmierć Saula i Sorafana). Rodzący się będzie bogaty i szczęśliwy; dzień niepomyślny dla przedsięwzięć.
27. **dzień** — (Alchrya). Pomyślny dla robót i przedsięwzięć. Rodzący odznaczać się będzie dobrocią i miękkością charakteru.
28. **dzień** — (Albotham). Można zaczynać wszystko; sprawy uwieńcza powodzenie. Rodzący się będzie leniwy, lecz w życiu osiągnie dobrobyt i powodzenie.

(Przekład p. Antoniego Ślaskowicza z Wilna z wydania rosyjskiego książki: „Klucz do Tajemnic Natury", G. Ekkartshausena, Petersburg 1804, cz. II., str. 184-186. Nie mając dzieła pod ręką, podajemy materiał bez zmian i komentarzy, jako ciekawy przyczynek do historii astromancji. Wspomniane „Dnie miesiąca według księżyca", bez wątpienia oznaczają kolejność 28 dni od jednego do następnego nowiu Księżyca. Interesujące w tym przedmiocie studium porównawcze stanowi artykuł p. Stan. Buyno „Znaczenie faz Księżyca przy urodzeniu dla losu człowieka" w oparciu o pisma biskupa Regensburskiego, Alberta Wielkiego, Polski Kalendarz Astrologiczny r. 1936, str. 98. Jakiego dnia w miesiącu Księżycowym, licząc od nowiu, czytelnicy przyszli na świat, łatwo odczytać można w jakimkolwiek kalendarzu lub efemerydach z roku naszego

Wskazówki dla rolników i ogrodników na miesiąc maj.

Opryskiwać drzewa owocowe cieczą bordoską: na 100 l. wody dodaje się 1kg. palonego wapna, 1 kg. siarczanu miedzi i 100 g. zieleni paryskiej. (Naprzód na 50 l. wody rozpuszcza się wapno, potem na dalsze 50 l. wody rozpuszcza się siarczan miedzi i dolewa się ostatni do rozpuszczonego wapna. W końcu dodaje się zieleń paryską). Pierwsze opryskiwanie rozpocząć, gdy pączek kwiatu jest zaróżowiony, jednak jeszcze zupełnie zamknięty. Drugie opryskiwanie przeprowadzić najpóźniej w 10 dniach po okwitnięciu, trzecie zaś , gdy owoc jest wielkości orzecha włoskiego, z wyjątkiem śliwek i wisien. Przy trzecim opryskiwaniu nie poleca się dodać zieleni paryskiej.

Kukurydzę i koński ząb wysadzić 1. maja. Na suchych gruntach wysadzić kartofle i wysiać buraki pastewne 5 i 6, na mokrych zaś 7 i 8. Wykę wysiać 11 i 12. Do 12 skończyć z bronowaniem łąk i lucerny. Gdy na wysianej w kwietniu marchwi lub na burakach powstała skorupa, kruszyć ją dnia 2. i 3. Tam gdzie z powodu wilgotnej gleby nie było można wysiać w kwietniu jarego zboża, można to uskutecznić 1. 6. 13. 14. i 19. Do wysiania koniczyny lub seradeli w jęczmień lub pszenicę jest dobry dzień 27. Można w ten sposób zapobiec wzdęciom i kolkom bydła i koni przez paszę. Mierzwę wywozić na pola w dniach od 11. do 27. (oprócz sobót). Wysadzić resztę kartofli, zwłaszcza na mokrych gruntach, od 26 do 29.

Zwierząt nie ubijać od 5. do 8. i od 12. do 17. oraz od 22. do 27. Krów do chowu nie zakupywać 5. 6. 15. do 17. i od 25 do 27. Koni zaś nie zakupywać 5. 6. i od 15. do 17. Kastrować nie wolno od 18. do 24.

Ptactwo nasadzić na jaja 5. o godzinie 6-tej po połd. i o godz. wpół do 4-tej po połd., oraz dnia 24. o 3-ciej po połd.

Sług nie przyjmować 1.2. 22. do 24. i 28. 29.

Kwiaty w doniczkach przesadzać dnia 20. i 21.

Czytelnik pyta — astrolog odpowiada.

1. Jakim znakom zwierzyńca odpowiadają państwa Europy i innych kontynentów?

Odpowiedź: Obszerna lista kontynentów, krajów i niektórych miast mieści się w wyczerpanym zupełnie **Polskim Kalendarzu Astrologicznym na r. 1929, str. 66-68.** Powtórzymy ją w jednym z numerów Nieba Gwiaździstego. **Polska, jako całość podlega znakowi Byka,** o czym czytelnicy znajdą ciekawy artykuł („Polska wśród krajów świata według astrologii") w **1. roczniku** Kalendarza **Astrologicznego r. 1928, str. 30-32.**

2. Czy rozbiory Polski przed 150 laty były przewidziane przez ówczesnych astrologów?

Odpowiedź: W okresie przedrozbiorowym astrologia chyliła się ku upadkowi, i na ziemiach Polski nazwiska głośnych uczonych astrologów są już zupełną rzadkością. **Nie ma więc — o ile nam wiadomo — wyraźnych dokumentów, udowadniających istnienie odnośnych przewidywań astrologicznych.** Natomiast astrologowie z okresu rozkwitu nauki zajmowali się przeważnie horoskopią indywidualną, wydawaniem kalendarzy i prognostyków na bieżący rok lub na najbliższe lata, nie troszcząc się o losy Polski w przyszłych wiekach. Zresztą uczeni astrologowie tamtych czasów nie rozporządzali jeszcze tak bogatym gotowym materiałem astronomicznym, jak ich koledzy w dobie obecnej, i zajęci byli pilniejszymi sprawami, m. in. trawieniem rewolucyjnych tez Mikołaja Kopernika. Ciekawym przyczynkiem odnośnie losów Polski są **zawiłe przepowiednie francuskiego astrologa — jasnowidza Nostradamusa, zawarte w jego słynnych „Centuriach". Napiszemy o nich innym razem w osobnym artykule.**

Z teki aktualnych horoskopów.

Polska Konstytucja Kwietniowa, 23. kwietnia 1935 r., g. 19 m. 30 czasu śr. europ., Warszawa, 52° 13' płn. szer., 21° 2' wsch. dług.

I. 7°14'♏. II. 5°♐, III. 11°♑, X. 21°♌. XI. 24°♍, XII. 19°♎. ☉2°39'♉, ☽1°38'♑, ☿28°25'♈, ♀8°49'♊, ♂9°52'♎R, ♃20°26'♏R, ♄7°32'♓, ♅1°30'♉, ♆12°2'♍R, ♇23°53'♋, ☊26°17'♑.

(Podstawa: Podpisanie Konstytucji przez Prez. Rzeczypospolitej, I. Mościckiego. Definitywne uchwalenie konstytucji przez Sejm nastąpiło: 24. III. 1935 r., g. 0 m.10, Warszawa. Dane te umożliwiają obliczenie horoskopu dla studiów uzupełniających).

Trybuna czytelników.

„Parokrotnie spotykałem m. in. na szpaltach „Dziennika Bydgoskiego“, jak również w kalendarzu, wydanym przez to pismo, artykuły o wpływach gwiazd na losy tak globu naszego jak i poszczególnych krajów lub osób. Będąc wierzącym chrześcijaninem, ustosunkowałem się sceptycznie do opracowanych horoskopów, bowiem uważałem, że dzieje i losy każdego z nas leżą wyłącznie w ręku Boga (owszem, leżą, lecz Bóg pośrednio rządzi światem za pomocą gwiazd! Przyp. red.) i człowiek nie jest w stanie cośkolwiek przewidzieć.

Ostatnio jednak zrozumiałem, że w pewnym stopniu myliłem się, gdyż nie można identyfikować astrologii z pospolitym wróżbiarstwem. Wybierający się w niebezpieczną podróż lotnicy, skrzętnie badają na podstawie otrzymanych biuletynów, jaka ich czeka pogoda. Nie można twierdzić, że bawią się we wróżbiarstwo, bowiem dane swoje uzyskują na podstawie badań naukowych. Co prawda, zastosowałem przykład nieco trywialny, lecz mam nadzieję, dobrze wyjaśniający moją myśl.

Muszę stwierdzić, że byłem wprost zdumiony trafnością aż do najdrobniejszych szczegółów w wyjaśnieniach Redaktora Polskiego Kalendarza Astrologicznego, zamieszczonych w wydawnictwie „Dziennika Bydgoskiego“ i innych, co do wpływu gwiazd na ludzi urodzonych w pewnych okresach roku.....“

Jan Kołaczewski — Grudziądz.

Aktualny Przegląd Astrologiczny.

IV. Międzynarodowy Zjazd Astrologów odbędzie się w dniach od 19. do 25. lipca 1937 r. W Paryżu. Zwiedzanie m.in.Światowej Wystawy, odbywającej się jednocześnie. Polscy uczestnicy zjazdu zechcą się skomunikować z przedstawicielem Polski w MZAN-ie: Fr. A. Prengel, Bydgoszcz, Wierzbickiego 1.

Narodowy Zjazd Astrologów Naukowych w Ameryce odbędzie się w Nowym Yorku w dniach 12.—17. maja rb. pod przewodnictwem prezesa „American Associacion of Scientific Astrologers“ p. A. M. Zieglera. Obrady w salach luksusowego drapacza chmur New Yorker Hotel. Prelegenci przybędą m. in. z Kanady, Cuby, Anglii. W programie wśród innych imprez sztuka teatralna „An mystical musicale“.

Zjazd Astrologów Niemieckich odbędzie się w Baden-Baden w dniach 12—16 lipca br.

W miesięczniku astrologicznym „Zenit“ na marzec rb. podaje dr A. Korsch, prezes MZANu (Międzynarodowego Związku Astrologów Naukowych) dalsze nazwiska krajowych przedstawicieli w wydziale pracy, mianowicie: Polska — Fr. A. Prengel, Bydgoszcz. Jugosławia — Władimir Novak, Murska Sobota. Argentyna — inż. R. Fronmüller, Buenos Aires. Brazylia — Erich Schönrock, Rio Wiegand, S-ta Catarina. Stany Zjednoczone Ameryki (przedstawiciel europejski) — W. Tucker, London.

Egzaminy z astrologii naukowej pod auspicjami MZANu. W Wiedniu w sali klubowej Cafe Palace, odbył się dnia 6. lutego przed komisją związkową (dr Korsch, Düsseldorf, dr L. v. Giörffy, Budapeszt i Zoë hr. Wassilko-Serecki) egzamin w przedmiocie naukowej i praktycznej astrologii, któremu z powodzeniem poddało się szereg kandydatów. Podobny egzamin odbył się w Monachium w obecności nadprokuratora, prokuratora, władz policyjnych i partyjnych NSDAP. oraz przedstawiciela rządu niemieckiego dr-a Hörmanna. Z 13 kandydatów, 9 złożyło egzamin ustny.

O „Symbolice Astralnej Słowackiego“, wydanej przez Polskie Tow. Astrologiczne, piszą „Ogniwa“ nr. 6, rok 1936 (bodaj najlepiej redagowane z międzyszkolnych czasopism polskich) m. in. „Publikacja Prevoz-Woźniewskiego odznacza się popularnym ujęciem problemu. Wybitnie naukowa i oryginalna, stanowi dość znaczny przyczynek do naświetlania mało znanych dotychczas zainteresowań wielkiego poety gwiazdami. Czyta się ją z wielkim zaciekawieniem...“
